

Jan Krempa (1940 – 2023)

Całkowicie nie-matematyczny dowód na istnienie Dobrego Człowieka

Ewa Bankiewicz, Asystentka Dziekanów Wydziału MIM w latach 2002-2019

Kim jesteśmy i dokąd zmierzamy. Jaki jest cel naszego istnienia i dlaczego ścieżki naszego życia przecinają się ze ścieżkami akurat tego, konkretnego - drugiego człowieka. Przypadek? Przeznaczenie? Kwestia li-tylko filozoficzna; (nie)możliwa do rozstrzygnięcia.

A może.... są to wartości z częścią wspólną - o różnym natężeniu.



prof. dr hab. Jan Krempa

pracownik emerytowany

Zainteresowania: Algebra i elementarna teoria liczb

Konsultacje: konsultacje po uprzednim umówieniu się (telefonicznie lub mailem)

Terminy konsultacji obowiązują w czasie trwania zajęć

Pokój: 5200

E-mail: J.Krempa@mimuw.edu.pl

Telefon: 55-44-520



Przywołuję w pamięci obraz starszego pana w swetrze.



Delikatnie puka do drzwi mojego pokoju; wchodzi usłyszawszy zaproszenie. Niezmiennie uśmiechnięty i z rulonem jednostronnie zadrukowanych kartek formatu A4. Sekretariat wypełnia Jego osoba. Porusza się w moją stronę niepewnie, co wynika zapewne z nieznamości rozstawienia mebli w sekretariacie. Wstaję, by pomóc odnaleźć właściwe krzesło.

Na kartkach, odcisnął najważniejsze uwagi, które za chwilę, skrupulatnie - krok po kroku, ze mną przedyskutuje. Nie rozstaje się z nimi. Dotykami czyta. Analizuje w myślach. Łyzeczką miesza cukier; granatowa filiżanka uwalnia aromat kawy.

Pani Ewo - zaczyna, jak zwykle, od tego samego sformułowania.

Te rozmowy pozostaną i będą mi towarzyszyć już zawsze.

Profesor uczy mnie uważności. Na przykład tego, że przecinek jest tak samo ważny, jak poprawna odmiana słowa. Duża litera, akapit, wynik głosowania... I czy na pewno jednomyślnie to to samo, co jednogłośnie. A przecież protokół sporządza nie on, nie ja, tylko sekretarz Rady Wydziału. I oboje wiemy, że po Jego wyjściu, przeanalizuję go jeszcze wielokrotnie - szukając błędów. I oczywiście nie znajdę, bo Profesor bardzo dobrze odrabia nieobowiązkową pracę domową.

Matematyka. Liczby... i czas zaprzeszy.

Osiemdziesiąt trzy okrążenia Słońca. Jego. Siedemnaście okrążeń Słońca... 10 miesięcy w roku. Godzina, może półtorej, na każde spotkanie... ile to dni? Ile protokołów. Naszych wspólnych.

Jego życie, zawarte w opowieściach o trudnym dzieciństwie i niedowidzeniu, które przełożyło się na wybór ścieżki zawodowej. Rozmowy o ludziach, relacjach... o mnie.

Pokój 2140; ktoś wchodzi, ktoś wychodzi. I Ktoś odchodzi.

Spacerując cmentarną alejką wyobraźni mam pewność, że Profesor uśmiechnąłby się teraz, chcąc mnie pocieszyć. A może ... bez słowa usiadłby obok, z rulonem kartek podziurawionych alfabetem Braille'a. Jak zawsze skromny, nienarzucający się.

Panie Profesorze - z serca dziękuję za życzliwość, ciepło i dobre słowa. Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi (**JP II**).